

V Sobota okresu zwyk?ego

Tekst Ewangelii (Mk 8,1-10): W owym czasie, gdy znowu wielki tłum by? z Nim i nie mieli co je??. przywo?a? do siebie uczniów i rzek? im: «?al Mi tego t?umu, bo ju? trzy dni trwaj? przy Mnie, a nie maj? co je??. A je?li ich puszcz? zg?odnia?ych do domu, zas?abn? w drodze; bo niektórzy z nich przyszli z daleka».

Odpowiedzieli uczniowie: «Sk?d tu na pustkowiu b?dzie móg? kto? nakarmi? ich chlebem?» Zapyta? ich: «Ile macie chlebów?»

Odpowiedzieli: «Siedem».

I poleci? ludowi usi??? na ziemi. A wzi?wszy siedem chlebów, odmówi? dzi?kczynienie, po?ama? i dawa? uczniom, aby je rozdzielali. I rozdali t?umowi. Mieli te? kilka rybek. I nad tymi odmówi? b?ogos?awie?stwo i poleci? je rozda?. Jedli do syto?ci, a pozosta?ych u?omków zebrali siedem koszów. By?o za? oko?o czterech tysi?cy ludzi. Potem ich odprawi?. Zaraz te? wsiad? z uczniami do ?odzi i przyby? w okolice Dalmanuty.

«Nie maj? co je??»

Rev. D. Carles ELÍAS i Cao
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w czas niepogody i niepokojów, równie? Jezus wzywa nas, aby powiedzie? nam, ?e czuje si? «?al Mi tego t?umu» (Mk 08,02). Dzisiaj, w kryzysie pokoju, mo?e obfitowa? l?k, apatia, odwo?ywanie si? do bana?u i uchylania si?: «nie maj? co je??».

Kogo przywo?uje Pan? Tekst mówi: «przywo?a? do siebie uczniów» (Mk 08,01), to znaczy, mnie, aby nie wys?a? ich g?odnych, aby da? im co?. Jezus współczó?— tym razem na ziemi pogan— poniewa? te? s? g?odni.

Och, i my— uchodźcy w naszym małym świecie— mówimy, że nic nie możemy zrobić. «Skąd tu na pustkowiu będzie mógł kto nakarmić ich chlebem?» (Mk 08,04). Skąd weźmiemy słowo pewnej i wiarygodnej nadziei, wiedząc, że Pan będzie z nami w każdej chwili a? do końca czasów? Jak przemówi do wierzących i niewiernych, że przemoc i śmierć nie są rozwiązaniem?

Dziś Pan pyta nas, zwyczajnie, ile mamy chlebów. Ile byśmy mieli tyle potrzebuje. Tekst mówi «siedem», pogański symbol, jak dwanaście było symbolem narodu żydowskiego. Pan chce dotrzeć do każdego człowieka— dlatego Kościół chce się rozpoznać z jego katolickości— i prosi o twoją pomoc. Daj Mu swoją modlitwę: to chleb! Daj Mu przeżyte Eucharystie: to kolejny chleb! Daj Mu decyzję o pojednaniu z twoimi bliskimi, z tymi, którzy cię urazili: to kolejny chleb! Daj Mu sakramentalne pojednania z Kościołem: to kolejny chleb! Daj Mu trochę ofiary, twój post, twoją solidarność: to kolejny chleb! Daj Mu miłość wobec Jego Słowa, które pociesza i wzmacnia: to kolejny chleb! Daj Mu, w skrócie, cokolwiek On cię prosi, nawet jeśli uważasz, że to tylko trochę chleba.

Jak mówi nam święty Grzegorz z Nyssy, «kto dzieli się chlebem z ubogimi jest czysty. Tego, kto, dla nas, chciał być biedny. Biedny był Pan, nie bój się ubóstwa».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «“Żłamanie chleba” przez Pana oznacza zapowiedź cudu Eucharystii. Jego dokonywanie oznacza radość z powodu ocalenia rodzaju ludzkiego. Przekazanie chleba uczniom, by nim się dzielili, oznacza polecenie Apostołom, by udzielali Jego Kościołowi prawdziwej istoty życia» (święty Beda Czcigodny)
- «Ten cud nie jest przeznaczony tylko do zaspokojenia chwilowego głodu, ale jest znakiem tego, co Chrystus jest zdolny uczynić dla ocalenia całej ludzkości ofiarą swojego ciała i krwi» (Franciszek)
- «Żłamanie Chleba, ponieważ ten obrządek, charakterystyczny dla posiłku żydowskiego, został wykorzystany przez Jezusa, gdy błogosławił i dawał uczniom chleb jako gospodarz stołu (...).

Po tym gdyście uczniowie rozpoznali Jezusa po Zmartwychwstaniu. Pierwsi chrześcijanie będą w ten sposób nazywać swoje zgromadzenia eucharystyczne. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1329)